



Sygn. akt II UK 518/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Halina Kiriło
SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku H. R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 27 marca 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 25 kwietnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 25 kwietnia 2017 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w T. z 29 września 2016 r. i oddalił odwołanie wnioskodawcy H. R. od decyzji pozwanego organu rentowego z 25 września 2015 r., odmawiającej mu prawa do wcześniejszej emerytury wobec niewykazania 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Pozwany stwierdził, że wnioskodawca udokumentował 11 lat, 5 miesięcy i 2 dni takiej pracy. Sąd Okręgowy w T.

uwzględnił odwołanie i wyrokiem z 29 września 2016 r. zmienił decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury. Biorąc pod uwagę ustalenia faktyczne, przy uwzględnieniu art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 i § 4 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze Sąd zaliczył ubezpieczonemu do stażu pracy w szczególnych warunkach następujące okresy zatrudnienia: - od 23 października 1973 r. do 20 sierpnia 1974 r. w [...] Kółko Rolnicze w S. na stanowisku mechanika w kanałach remontowych, spawacza, lakiernika, traktorzysty, jak również z tytułu wykonywania takich czynności jak wymiana pomp wtryskowych, gaźników, ładowania akumulatorów, wymiany elektrolitu; - od 23 sierpnia do 29 października 1974 r. w Stoczni [...] na stanowisku spawacza; - od 16 marca 1977 r. do 30 września 1978 r. w L. na stanowisku pracownika zaplecza technicznego, gdzie ubezpieczony wykonywał prace mechanika w kanałach, prace spawalnicze, lakiernicze; - od 22 stycznia do 31 lipca 1979 r. jako tłoczarza w metalu oraz od 16 listopada 1979 r. do 14 maja 1980 r. jako ślusarza remontowego w Przedsiębiorstwie [...]; - od 1 czerwca 1987 r. do 31 grudnia 1998 r. w K.. Do stażu pracy w szczególnych warunkach nie zaliczył zatrudnienia w P. w F. od 1 września 1970 r. do 6 października 1973 r., gdzie ubezpieczony był zatrudniony jako uczeń zawodu mechanika. Nie zaliczył również zasadniczej służby wojskowej od 4 listopada 1974 r. do 6 października 1976 r., albowiem wnioskodawca nie powrócił do poprzedniego zakładu pracy w ciągu 30 dni od zwolnienia ze służby. Nie został zaliczony także okres zatrudnienia na stanowisku instruktora jazdy na samochodach ciężarowych.

Pozwany w apelacji zarzucił brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, prowadzący do błędnych ustaleń i niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W odpowiedzi wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu orzeczenia reformatoryjnego i oddalenia odwołania wnioskodawcy od decyzji pozwanego stwierdził, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo ocenił materiał sprawy. Pozwany uznał wnioskodawcy 11 lat, 5 miesięcy i 2 dni pracy w warunkach szczególnych. Pozostałe okresy zatrudnienia

nie były pracą w szczególnych warunkach z rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Takie negatywne ustalenie i ocenę Sąd Apelacyjny odniósł do zatrudnienia w P. w F. od 1 września 1970 r. do 6 października 1973 r., w [...] Kółko Rolnicze w S. od 8 listopada 1973 r. do 27 lipca 1974 r., w Stoczni [...] od 23 sierpnia do 1 października 1974 r., w L. od 15 listopada 1976 r. do 15 marca 1977 r. W pierwszym okresie wnioskodawca był zatrudniony jako uczeń w P. w F. z obowiązkiem dokształcania się. W czasie zatrudnienia w [...] Kółko Rolnicze w S. praca wnioskodawcy na stanowisku mechanika nie sprowadzała się wyłącznie do pracy w kanale remontowym, albowiem stale wykonywał również inne czynności. Nie była to też praca w kuźni. Sporadyczne kucie lemieszów nie może zostać uznane za kucie ręczne w kuźniach przemysłowych. Podobnie lakierowanie pojazdów oraz prowadzenie ciągnika, jako że stanowiły jedną z wielu czynności powierzonych wnioskodawcy. Z zatrudnienia w Stoczni [...] zaliczeniu podlegał jedynie okres pracy spawacza od 1 do 29 października 1974 r., w którym ubezpieczony posiadał uprawnienia do wykonywania takiej pracy. Sąd Apelacyjny nie dał wiary twierdzeniom ubezpieczonego oraz świadków, że już wcześniej pracował stale jako spawacz skoro był zatrudniony w charakterze pracownika przygotowującego się do zawodu spawacza z obowiązkiem podnoszenia kwalifikacji w Zasadniczej Szkole Budowy Okrętów. Dopiero 1 października 1974 r. wnioskodawcy ustalono stanowisko spawacza elektrycznego ręcznego (pismo z 30 września 1974 r. w aktach osobowych). W okresie zatrudnienia w L. wnioskodawca był zatrudniony jako robotnik zaplecza technicznego i głównie wykonywał obowiązki mechanika. Część napraw dokonywał w kanale remontowym, prace wykonywał także poza kanałem, na warsztacie lub bezpośrednio przy pojeździe. Wykonywał też czynności porządkowe oraz inne, związane z prawidłowym funkcjonowaniem zakładu pracy. Wykonywanie zatrudnienia na stanowisku robotnika zaplecza technicznego, czy też mechanika samochodowego, względnie spawacza nie miało charakteru pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Pracą w szczególnych warunkach nie było też późniejsze zatrudnienie w L. na stanowisku instruktora jazdy na samochodach ciężarowych. Okres zasadniczej służby wojskowej nie zastał zaliczony, gdyż ubezpieczony w ciągu 30 dni po zwolnieniu ze służby

6 października 1976 r. nie powrócił do zatrudnienia i nie zgłosił gotowości pracy w innym zakładzie.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie:

I. przepisów postępowania: 1) art. 3 k.p.c., art. 210 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c. i wynikających z nich zasady kontradiktoryjności, równego traktowania stron procesu, procesowego ciężaru rozkładu dowodu na skutek oparcia uwzględnienia przez Sąd z urzędu zarzutów i okoliczności niepodniesionych w apelacji przez ZUS na skutek nierównego traktowania stron i uwzględnienia naruszenia przepisów prawa oraz okoliczności, których naruszenia organ rentowy nie podnosił w apelacji, podczas gdy z przepisów postępowania, tj. działu III KPC regulującego postępowanie z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie wynika uprawnienie do działania sądu z urzędu, tym bardziej sądu odwoławczego zaś proces oparty jest na zasadzie pełnej kontradiktoryjności, tym bardziej, że obie strony były reprezentowane przez zawodowych pełnomocników; 2) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na nieustosunkowaniu się i niedokonaniu oceny stanowiska i okoliczności podniesionych przez skarżącego w odpowiedzi na apelację, w której skarżący obszernie ustosunkował się do wszystkich zarzutów apelacji wskazując na niezaskarżenie przez organ rentowy naruszenia przez Sąd pierwszej instancji wszystkich przepisów prawa materialnego, które Sąd ten zastosował rozpoznając sprawę i przyjmując je za podstawę orzeczenia; poza sferą prawa materialnego odpowiedź na apelację odpierała wszelkie argumenty dotyczące błędów w ustalaniach faktycznych; w świetle art. 328 § 2 k.p.c. powinno to znaleźć swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego, tymczasem z naruszeniem dyspozycji tego przepisu Sąd drugiej instancji ograniczył się wyłącznie do lapidarnego wskazania, iż w odpowiedzi na apelację „wnioskodawca wniósł o jej oddalenie”;

II. prawa materialnego: 1) art. 184 i art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z rozporządzeniem z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że jednocześnie wykonywanie prac wymienionych w tym rozporządzeniu z niewymienionymi, nawet gdy stosunek tych

prac jest nieproporcjonalnie wysoki na rzecz tych pierwszych, przekreśla możliwość uznania za pracę w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, jako że nie była wykonywana stale, w pełnym wymiarze czasu pracy, podczas gdy z jego prawidłowej wykładni funkcjonalnej wynika, że jednoczesne wykonywanie prac niewymienionych w rozporządzeniu, które stanowią część całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia lub mają charakter incydentalny i krótkotrwały należy uwzględnić przy ustaleniu okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy; 2) § 4 ust. 3 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd Apelacyjny, iż pracownik (mężczyzna) nabywa prawo do emerytury po ukończeniu 60 roku życia, wyłącznie jeżeli wykonywał prace w warunkach szczególnych wymienionych w wykazie A rozporządzenia, podczas gdy z prawidłowej wykładni tego przepisu, w tym językowej wynika, że przepis ten stanowi samodzielną i dodatkową możliwość zaliczenia do okresów pracy w szczególnych warunkach okresów, które nie są wymienione w wykazie A rozporządzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie są zasadne.

Przedmiot sporu obejmował fakty, czyli pracę w szczególnych warunkach i prawo, czyli odpowiedź na pytanie czy sporna praca (zatrudnienie) może być kwalifikowana jako praca w szczególnych warunkach z wykazu A do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Sąd Apelacyjny ustalił jaką pracę skarżący wykonywał w spornych okresach i uzasadnił dlaczego nie może zostać zaliczona do pracy w szczególnych warunkach. Z tych przyczyn nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., jako że uzasadnienie wyroku przedstawia podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia. Oceny tej nie zmienia zarzut nieustosunkowania się i niedokonania oceny stanowiska i okoliczności podniesionych przez skarżącego w odpowiedzi na apelację. Strona może wnieść odpowiedź na apelację (art. 372 k.p.c.). Sąd

Apelacyjny odpowiedzi na apelację nie pominął. Odpowiedź na apelację składała się na treść sporu. Sąd drugiej instancji rozpoznaje apelację ale także sprawę. Samodzielnie ustala stan faktyczny i suwerennie stosuje prawo materialne. Uchyla orzeczenie sądu pierwszej instancji, gdy nie została rozpoznana istota sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.). Taka sytuacja nie wystąpiła w sprawie. Sąd Apelacyjny orzekał na podstawie materiału zebranego w sprawie (art. 382 k.p.c.) i mógł uznać sprawę za dostatecznie wyjaśnioną do rozstrzygnięcia (art. 217 § 3 k.p.c.). Skarżący nie zarzuca naruszenia art. 382 k.p.c. ani art. 328 § 2 k.p.c. Natomiast art. 328 § 2 k.p.c. nie został naruszony. Regulacja ta ma jasną treść i nie wymaga aby sąd drugiej instancji „ustosunkowywał się i dokonywał oceny stanowiska i okoliczności podniesionych w odpowiedzi na apelację”. Przyjmuje się, że uzasadnienie wyroku ma być jasne i zwarte, w ten sposób ma przedstawiać stanowisko sądu. O rozstrzygnięciu decydują zasadniczo ustalenia faktyczne i prawo materialne. Takie też są odpowiednio części uzasadnienia wyroku. Z regulacji art. 328 § 2 k.p.c. nie wynika obowiązek ujęty w zarzucie, co nie znaczy, że sąd nie może przedstawić w uzasadnieniu wyroku oceny („ustosunkowania”) do stanowiska strony z odpowiedzi na apelację. Wówczas procesowa podstawa kasacyjna z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. może mieć swój punkt odniesienia, jednak z tą uwagą, że kontrola prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji ma swoje ograniczenia. Przede wszystkim dlatego, że granicę ustaleń stanu faktycznego stanowi dwuinstancyjne postępowanie przed sądem powszechnym, co wynika z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz z związania ustalonym stanem faktycznym, na którym oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Procesowa podstawa kasacyjna ma znaczenie, jeżeli uchybienie przepisom postępowania mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Natomiast regulacja z art. 328 § 2 k.p.c. nie ma wpływu na wynik sprawy, gdyż uzasadnienie wyroku sporządza się już po jego wydaniu. Rola i funkcja procesowa tego przepisu nie składa się na podstawę prawną, która pozwalałaby podważyć ustalenia faktyczne albo oceny prawne leżące u podstaw rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji.

Prowadzi to również do negatywnej oceny drugiego (choć wedle kolejności pierwszego) zarzutu procesowego skargi, gdyż skarżący niezasadnie przyjmuje, że

proces oparty jest „na zasadzie pełnej kontradyktoryjności”. Nie jest tak, nawet gdy obie strony, reprezentowane są przez zawodowych pełnomocników. Prawo do sądu nie jest oparte na formalnych regułach. Stosowanie prawa materialnego wymaga ustalenia stanu faktycznego pozwalającego na rozstrzygnięcie sporu. W przeciwnym razie postępowanie może być ułomne. Sąd działa więc również z urzędu, czyli może nawet dopuścić dowód niewskazany przez stronę (art. 232 k.p.c.). Wyżej zauważono, że w systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji samodzielnie ustala stan faktyczny i suwerennie stosuje prawo materialne, co oznacza, że jego orzeczenie może być inne niż orzeczenie sądu pierwszej instancji. Sąd nie powinien zakończyć postępowania, gdy okoliczności sporne nie zostały dostatecznie wyjaśnione (*a contrario* art. 217 § 3 k.p.c.). Innymi słowy „zasada pełnej kontradyktoryjności” nie zamyka postępowania i dlatego zarzuty procesowe skarżącego nie są zasadne.

W sprawach o prawo do wcześniejszej emerytury kontroluje się naruszenie prawa materialnego przez odniesienie do ustalonego stanu faktycznego. Wymaga się więc wskazania konkretnego przepisu z wykazu A do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. (przykładowo z działu III poz. 23, - kucie ręczne w kuźniach przemysłowych oraz obsługa młotów mechanicznych). Ujawnia się wówczas zasadniczy mankament skargi kasacyjnej. Chodzi o to, że w materialnej podstawie skargi (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) skarżący nie zarzuca naruszenia żadnego przepisu z wykazu A, określającego prace w szczególnych warunkach. Podkreśla się to, gdyż tylko praca w szczególnych warunkach wymieniona w rozporządzeniu uprawnia do wcześniejszej emerytur (art. 32 ust. 4 w związku z art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS). Nie jest zasadny zarzut, że § 4 ust. 3 rozporządzenia „*stanowi samodzielną i dodatkową możliwość zaliczenia do okresów pracy w szczególnych warunkach okresów, które nie są wymienione w wykazie A ww. rozporządzenia*”.

W § 4 ust. 3 nie ma zwrotu „także inne” okresy zatrudnienia. Przepis ten stanowi *in extenso* - *Do okresów zatrudnienia w szczególnych warunkach, o których mowa w ust. 1, zalicza się także okresy pracy górniczej w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin oraz okresy zatrudnienia na kolei w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym*

pracowników kolejowych i ich rodzin, a także okresy pracy lub służby, o których mowa w § 5-10.

Poza pracą górniczą i na kolei przepis ten nie dotyczy innej pracy w szczególnych warunkach (§ 1 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.). Teza przeciwna, czyli że § 4 ust. 3 pozwala zaliczyć do pracy w szczególnych warunkach także inne okresy zatrudnienia nie jest uprawniona. Skarżący niezasadnie odwołuje się do wyroku Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2015 r., I UK 204/14, gdyż nie uzasadnia takiej tezy. W orzeczeniu tym chodziło o inne okresy pracy górniczej niż wymienione w wykazie A (dział I), a nie o wszelkie inne okresy pracy, czyli poza pracą górniczą objętą wykazem A (dział I) i § 4 ust. 3 rozporządzenia.

Nieuprawniony jest zatem zarzut, gdyż nie ma oparcia w prawie materialnym, że wykładnia funkcjonalna uzasadnia stwierdzenie, iż *„jednoczesne wykonywanie prac niewymienionych w ww. rozporządzeniu, które stanowią część całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do ww. rozporządzenia lub mają charakter incydentalny i krótkotrwały należy uwzględnić przy ustaleniu okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy”*. Przeciwnie, przepisy o emeryturach za pracę w szczególnych warunkach są regulacją wyjątkową i dlatego powinny być interpretowane ściśle, czyli przede wszystkim na podstawie wykładni gramatycznej (literalnej). Nie jest dozwolone kwalifikowanie zatrudnienia jako pracy w szczególnych warunkach, która nie jest wymieniona w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. Przyjmuje się dlatego, że znaczenie ma jednocześnie (w koniunkcji) kryterium materialne i formalne. Czyli warunkiem jest praca w szczególnych warunkach, lecz nie każda i jakakolwiek a tylko wymieniona w rozporządzeniu.

W tej części skarżący odwołuje się do dwóch odstępstw przyjętych w orzecznictwie, czyli do prac stanowiących integralną część (immanentną cechę) większej całości i do innych czynności incydentalnych, krótkotrwałych, ubocznych (wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 2014 r., III UK 90/13). Rzecz jednak w tym, że aby akceptować nawet takie wyjątki, to wpierw należy ustalić, że ubezpieczony miał powierzoną i wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracę w szczególnych warunkach na swoim stanowisku (czyli przykładowo pracował tylko przy spawaniu – dział XIV, poz. 12, w kanale remontowym przy naprawie pojazdów – dział XIV,

poz. 16, w kuźni przemysłowej – dział III, poz. 79). Dopiero ustalenie stałej pracy i w pełnym wymiarze pozwala uwzględnić czynności incydentalne albo integralne. W sprawie nie ustalono stałego zatrudnienia na stanowisku pracy, które wypełniała określona praca w szczególnych warunkach jako podstawowego (takiego jak w rozporządzeniu). Innymi słowy w sprawie nie ustalono nawet „nieproporcjonalnie wysokiego” stosunku pracy w szczególnych warunkach do prac nie wymienionych w rozporządzeniu. Dopiero takie ustalenie mogły otworzyć rozważania i ocenę pracy w szczególnych warunkach.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).